

# Paryż w okresie powojennym

## Popularność Daladiera w społeczeństwie francuskim Komuniści i socjaliści boją się wyborów

Paryż, w październiku.

Po dniach grozy i paniki wojennej Paryż przeżywa w październiku nawrót wosny. Nie musimy tkwić w okopach, ani głodować, ani chodząc w maskach; gdyby się w Monachium nie udało może gniliłbyśmy już w bratnich mogiłach. A Paryż tak piękny, ma tyle pokus, że ludzie rzucają się w wir przyjemności według kieszzeni i temperamentów.

### ANIOŁ POKOJU

Bochaterem dnia stał się niewątpliwie Daladier, a obok niego Bonnet. Do niedawna podśmiewano sobie z Daladiera, radykała patriotę, który po niewczasie spozstrzegł, że komunizm niszczy kraj i wypowiedział walkę demagogii, obniżającą siłę produkcyjną Francji. Choć ryczą jak wół, mówiono, będzie zarżnięty jak bezbronne ciele, w kawiarniach twierdzono, że przy zewnętrznej aparycji Cezara jest tylko bezwolny szmat.

### WYTRWAŁ... BEZ PAPIEROSA

Po 30 września awansował na męża stanu, anioła pokoju, ojca ojczyzny. Podobnie jak kanclerz austriacki Schuschnigg, również Daladier nie mógł palić w towarzystwie Hitlera, ale zgóry uprzedzony, nie naraził się na reprimendę, lecz wytrwał dzielnie... bez papierosa. Nawet ten szczegół podkreślał Francuzi, jako dowód przeorności i zasad pokojowych francuskiego męża stanu. Czego się nie robi „pour la douce France” i dla świętego spokoju.

### W NIEMCZECH — BEZ PANIKI

Korespondenci francuscy obecni na konferencji w Monachium nie mogą sobie po dziś dzień wytłumaczyć faktu, że gdy opuszczali Paryż, wyjeżdżali z miasta ogarniętego powszechną paniką, pogrążonego w ciemnościach, a przyjechali do kraju, w którym nie mogli dostrzec zarówno na wsi, jak w miastach żadnych objawów psychozy wzajemnej. W Monachium nawet przyjazd mata dorów europejskich nie wywołał większego zbiegowiska, przed hotelem zaledwie kilkuset gapiów. Widocznie naród niemiecki nie był poinformowany o grożącej katastrofie, twierdzą publicyści francuscy.

### BURZA PRASOWA W PARYŻU

Być może! Prasa jest olbrzymią bronią, w Niemczech jest ona faktycznie potężnym narzędziem jednej partii, wzywała tam do spokoju i posłuszeństwa, wtaczając przeświadczenie, że co zrobi Hitler, będzie dobre dla Narodu, a więc nie martwiono się. We Francji rozpetala się szalona burza prasowa. Marksisti i żydzi pchali za wszelką cenę do wojny, szermując hasłami walki z faszyzmem, hasłem mało zrozumiałym dla ogółu Francuzów. Przeciwnicy wojny, głównie z obozu nacjonalistycznego zarzucali zdradę narodową zwolennikom wojny i postanowili wojnę skompromitować w oczach społeczeństwa.

### KROWY CZESKIE

Przy okazji dostało się biednym Czechom co nie miara. Dawni sojusznicy stali się w ciągu kilku dni znienawidzeni. Francuzi stracili wprost poczucie granic przyżutności w stosunku do narodu sojusznicznego. Po oświadczeniu jednego z mężów stanu, że Niemcy proponują zamianę ludności wmiieszanych okręgach pogranicznych, że chcą ją przeprowadzić tak błyskawicznie, że chłopcy czescy nie zdążyli zabrać własnych krów, krążyło po Paryżu bonmot rzucone przez jeden z tygodników: „a więc do tego doszło, że już nie o Czechów, lecz o krowy czeskie mamy walczyć z Hitlerem”.

### CHŁOPIŃSKI ROZUM ZWYCIĘŻYŁ

W roznamietnieniu prasa opozycyjna zarzucała zdradę stanu nawet ministrom i posłom, popierając wojnę. Był moment kiedy

zapomniano o różnicach poglądów, jako kryterium uczciwości politycznej stawiano ustosunkowanie się do zagadnienia wojny, stąd popularność radykała Daladiera wśród nacjonalistów, a nawet socjalizujących mas. Nikt nie chciał umierać na rozkaz żydów w walce z faszyzmem w obronie Czechosłowacji. Był moment, że Daladier się wahał, ale czy w tych warunkach miał on inne wyjście? Syn chłopski kierował się wśród tych nastrojów zdrowym chłopskim rozumem. Skoro dla wojny nie było zrozumienia, ani w prasie, ani w masach, trzeba było robić pokój. Nawet karność żołnierska obywateli nie zastąpiłaby entuzjazmu i zaufania do rządu i... braku samolotów.

Orientując się w opiniach Daladiera i Bonnet faktycznie zawarli pokój poza i nawet wbrew radzie ministrów, której większość pchała za wszelką cenę do wojny.

### ROZWIĄZAĆ IZBY

Gdyby Daladier dziś rozwiązał izby i zażądał od narodu nieograniczonych pełnomocnictw otrzymałby jej niezawodnie.

Wybory przeprowadzone w tej chwili byłyby klęską smrotną zarówno dla socjalistów jak dla komunistów. Zrozumienie tej sytuacji istnieje zarówno w obozie prawicy jak i lewicy i dlatego na cjonaliści a również radykałi rozpętali agitację za rozwiązaniem parlamentu, komuniści i socjaliści z blumem udają, że się nie boją natychmiastowych wyborów, ale robią wszystko dla odroczenia tego momentu ryzykownego, tym bardziej, że niebezpieczna chwila zbliżyła dawnych przeciwników i

umożliwiła współpracę radykałów z nacjonalistami.

### FRONT LUDOWY — ZALAMANY

Krucha budowa frontu ludowego nie wytrzymała pierwszej wielkiej próby. Gdy decydowały się losy Francji, b. minister Skarbu Lamoureux stwierdził na łamach prasy, że w ciągu kilku ostatnich dni zawalił się cały gmach zewnętrznej polityki Francji, że wszystko co wybudowano na terenie polityki zagranicznej od lat dwóch, okazało się marną tandetą.

Francja zangażowała się w stosunki ze zdraździecką, a słabą wewnątrz Rosją i dla ideowego zwalczania t. zw. faszyzmu naraziła się niepotrzebnie Włochom Mussoliniego i Hiszpanii gen. Franco, tym celem poświęciła równie sojusz z Belgią. W życiu wewnętrznym demagogicznymi reformami obniżono zdolność produkcyjną kraju. Ci sami żydzi i komuniści, którzy obezwładnili przemysł wojenny Francji pchali, kraj do wojny, chyba po to, aby po klęsce spowodować rewolucję komunistyczną.

Aby przygotować nowy program odbudowy wewnętrznej i zewnętrznej, Izby muszą wykonać jak najprędzej olbrzymią pracę twórczą, a tymczasem okres

trwania obecnych Izb wynosi jeszcze około 16 miesięcy. Pracy tej obecne Izby nie wykonają, gdyż z jednej strony utracili w ostatnich dniach zaufanie mas, z drugiej strony okres zakończenia kadencji jest okresem największej demagogii, a tu tymczasem potrzebny jest spokój, rozważa i ofiarność.

### JEAN ZAY TEŻ „ROBIŁ POKÓJ”

Co robi tymczasem lewica? Skompromitowani ministrowie jeżdżą po kraju, w Paryżu boją się jeszcze występować, lecz na prowincji przekonują wyborców, że to oni właśnie uratowali pokój, i że gdyby nie ich pełna odwaga postawa, to Hitler by się nie zląkł i nie ustąpił, a więc to oni właśnie umożliwili negocjacje panu Daladier. Ostatnio jako taki anioł pokoju wystąpił w Orléanie minister oświaty żydek Jean Zay, słynny „alpinista”. Jednocześnie pisma nacjonalistyczne publikują coraz to nowe nazwiska ministrów, posłów, dygnitarzy ministerialnych, podejranych o sprzysiężenie, mające wciągnąć Francję w wojnę pour le papa Stalin. Z całą bezwzględnością ujawniane są szczegóły kampanii fałszerskiej w prasie, w radio, w agencjach prasowych itd.

**TAJEMNICA PIĘKNYCH RĄK**  
polega na starannym ich utrzymaniu. Przed wyjściem na powierzyć i na noc należy natrzeć ręce udektinującym i wybielającym Kremem Prałatów, przenikającym w tkanki skóry.

**KREM PRAŁATÓW**

## Wir obcych wpływów za Karpatami

### Komuniści, Czesi, Węgrzy i Niemcy walczą o Ruś Przykarpacką

Na obecnej Rusi Przykarpackiej krzyżują się różne wpływy. Ludność tego kraiku jest mało uświadomiona narodowo, częściej uważa się za Węgrów, inna za Ukraińców, jeszcze inna za Rosjan. Wreszcie ostatnia za Rosjan. Terenem tych wpływów jest również rząd autonomiczny.

### RZĄD AUTONOMICZNY

Na czele rządu stoi Rusin poseł Antoni Brody. Jest on sympatykiem Węgrów i zwolennikiem związania tego kraju z Węgrami. Na tym samym stanowisku stoi minister sprawiedliwości poseł adwokat dr. Pieszczał.

Wpływy rosyjskie naogół przychylnie Niemcom. reprezentują minister skarbu dr. praw, teologii i filozofii Stefan Fenzich, zbliżony do grupy faszystów rosyjskich kierunków Wasiackiego oraz minister spraw wewnętrznych, senator dr. Edmund Baczynski.

Wreszcie Ukraincy piastują te ki niepolityczne. a mianowicie Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zajmuje ks. prałat Julij Rewaj.

Wreszcie gubernatorem i ministrem z ramienia centralnych władz czechosłowackich jest dr. Iwan Parkany, a jego zastępcą Aleksander Besky.

Ministerstwo obrony narodowej, o ile zostanie kreowane, przypadne sztabowcowi Rosjaninowi, gdyż Rusini nie posiadają oficerów sztabowców. Możliwe jest wysunięcie gen. Wojciechowskiego, który już raz pełnił funkcję administratora wojskowego Rusi Zakarpackiej.

### O CO CHODZI?

Wśród poszczególnych grup tarcia zaostrzają się coraz bardziej. Sam premier i jego zwolennicy pchają do połączenia się z Węgrami. Spotyka się to z najostrejszym sprzeciwem Ukraińców, którzy chcą bądź samodzielności, bądź też bardzo szeroko

kiej autonomii w ramach państwa czechosłowacko - karpato - ruskiego. W tym samym kierunku pchają zresztą komuniści, którzy nie biorą udziału w rządzie.

### WPŁYWY OBCE

Na terenie Rusi Przykarpackiej krzyżują się również wpływy obce. Najsilniejsze są tutaj węgierskie, które najsilniej są związane z krajem. Opierając się na części Rusinów, wywierają one główny wpływ na obecny

### Przy ogłosz

stosuje się ziola D-ra Cz. Krassowskiego, znak ochr. towar. KAMICINA. Cena pudełka zł. 2. Do nabycia w aptekach i skład. aptecz.

## Kopalnie na Śląsku Zaolzańskim odzyskane przez Polskę

W numerze niedzielnym ABC z dnia 16 b. m. zamieściliśmy obszerny artykuł p. Alfreda Słomki p. t. „Rogactwa Śląska za Olzą”, w którym scharakteryzowaliśmy po krótko m. in. przemysł górniczy Śląska Zaolzańskiego, jego historię i znaczenie.

### Gospodarka rolna za Olzą łatwy zbył produktów

Na terenie Śląska zaolzańskiego znajduje się 30.845 gospodarstw rolnych, o ogólnej powierzchni 75.509 hektarów. Ziemię uprawną przytym obejmują 50.212 ha, a lasy 22.306 ha. Za właściwe dla terenów rolnych Śląska zaolzańskiego uważać należy gospodarstwa rolne średnie o obszarze 5 — 20 ha. Dużo poza tym jest majątków ziemskich.

Lasy znów, w większości prawie 85 proc. pokryte są świerkami. Reszta, to przeważnie jodły i buki.

Ciekawym przy tym faktem jest bardzo duży upadek w ostatnich

rząd. Dążą one do przyłączenia Rusi do Węgier, na zasadach sze-rokiej autonomii. Wpływy niemieckie opierają się na Ukraińcach i na niektórych grupach rosyjskich. Wpływy ich są dotychczas słabe, mogą jednak ulec wzmocnieniu, w wypadku obsadzenia ministerstwa obrony narodowej przez oficera Rosjanina. Wpływy rosyjskie opierają się na partii komunistycznej, szeroko rozgałęzionej w kraju, lecz nie mającej wpływów w rządzie.

Wreszcie wpływy czeskie, opierają się na lożach masonskich, stworzonych tam przez Czechów.

Dziś walka się odbywa przede wszystkim z jednej strony między wpływami węgierskimi, a wpływami wszystkich innych czynników. Walka toczy się o to, czy Ruś Przykarpacka będzie przyłączona do Węgier, czy też zostanie autonomiczną częścią państwa czechosłowacko - ruskiego, przy czym będą tam domi nowalby bądź wpływy niemieckie, bądź wpływy rosyjskie. Narazie jednak zarówno wpływy rosyjskie, jak i niemieckie, dążą do analogicznego celu.

Dzisiaj zamieszczamy poniżej dokładne rozmieszczenie wszystkich szybów w pow. Frysztaćkim, odzyskanych przez Polskę oraz ilość zatrudnionych w nich robotników (liczby w nawiasach):

Karwina: Szyb „Gabriela”

20-tu latach hodowli owiec. Na 100 ha ziemi uprawnej przypada obecnie najwyżej 65 owiec. Jedna trzecia mniej więcej t. zw. ziem uprawnych stanowią łąki i pastwiska. Pojedyncze przytym gospodarstwa sięgają nawet najwyższych szczytów górskich. Dzięki jednak silnie rozwiniętemu przemysłowi na tych terenach rolnicy mają bardzo łatwy zbył produktów.

Biedniejsi gospodarze, posiadający niewielkie działki ziemi znajdowali dotychczas pracę w przemyśle lub w lasach. Procentowo zaledwie tylko 11 proc. ludności zajmowało się rolnictwem.

### ZYDZI — PODPALACZAMI

Publikowane są spisy wydawców i dziennikarzy, z których wynika, że cała prawie prasa, radio i agencje są w ręku żydów, z których jeden, jak słynny Mandel (Jeroboam Rotschild) udają nacjonalistów, inni są komunistami, lub socjalistami, a inni jeszcze wprost szpiegami, lub aferzystami, a wszyscy mieli odegrać rolę podpalaczy.

### FRANCJA URATOWAŁA CZECHOSŁOWACJĘ!!

Co robi w tych dniach powojennych „anioł pokoju” Daladier i jego satelita, a raczej główny aranżer ugody minister Bonnet?

Obydwa wygłaszają również mowy przy okazji odsłaniania nowych pomników, okazji tych mają wiele, gdyż, jak wiadomo, we Francji nie ma dnia, aby nie odsłanianio pomnika. Nawiasem mówić i Benes może się doczekać, że mu za ustępliwość, na pociechę, Francuzi jakiś pomneczek postawią. Czasem jednak jest rzeczą niewdzięczną — doczekać się wdzięczności Francuzów! Zarówno Daladier, jak Bonnet, nie wiele mają zresztą do mówienia, gdyż przerwy w oklaskach entuzjastycznych trwają bardzo krótko, dość jednak długo, by mogli, każdy na swoją rękę wytłumaczyć Francuzom, że warunki sojuszu z Czechosłowacją zostały dotrzymane.

Skoro Anglia przekonała Benesza, że trzeba ustąpić, to Francja miała zrobić, tym bardziej, że Benes się zgodził.

Łatwo zresztą wytłumaczyć,

skoro słuchacze są „pojętni” i chętnie zgadzają się z mówcą, że nawet zwycięstwo Francji nie pomogłoby Czechosłowacji, a narażiło ją tylko na klęskę.

W ten sposób właściwie, my Francuzi, uratowaliśmy biedną Czechosłowację! Można i tak rozumować. Jeśli chodzi o Polskę, to naogół pisma lewicowe i nawet prawicowe kierowane przez żydów w stylu Mandla zarzucają nam zdradę, lub co najmniej nie-łojalność. Nawet na ogół obiektywny „Temps” stwierdza, że zajmujemy tereny zaludnione przez większość czesko - niemiecką.

### BRAWO „GRINGOIRE”

W tych warunkach z uznaniem należy podnieść życiwe stanowisko tygodnika „Gringoire”, który w numerze z dnia 7 października podaje na stronie 1-ej: „Sowiety zagroziły Warszawie, że przeciwstawia się zbrojnie słusznym rewindykacjom Polski w Cieszynie. Polacy zajęli Cieszyn, a Sowiety nawet nie pisnęły”. Równie życi-łiwie potraktowało nas „Action Francaise”.

Jedno jest teraz niewątpliwe. Chwila grozy ujawniła dość słabe przygotowanie Francji i psychologicznie postawiła ją w obliczu niebezpieczeństwa. Wbrew komunistom i pacyfistom Francuzi chcą się teraz zbroić na wypadek gdyby inny premier francuski uparł się i... zapalił papierosa w obecności Hitlera, tego Hitlera, którym matki francuskie straszą dzieci.

Age.

## KOLCE BEZ ROŻ



### BEZ BOBKOWSKIEGO

Jedna z agencji forsuje od dawna w swoich komunikatach sprawę budowy nowych kolejek górskich, ostatni z komunikatów nosi tytuł: „Nie ma narciarstwa bez kolejek górskich! Tak uważają we Francji”.

Możemy to trochę strawstować: „Niema kolejek górskich bez Bobkowskiego”, tak uważają w Polsce”.

### KERILLIS SIE NIE LICZY. JAKO GŁUPTAK

Artykuł „Nie zapomnimy nigdy” w tygodniku „Je suis partout” z 7 b. m. podaje czarną listę sprysiężonych żydów i masonów, zamierzających odegrać rolę podpalaczy świata.

Lista ta wśród aktualnych ministrów wymienia następujących: Paul Reynand (na usługach Sowietów), Jean Zay (żyd), Georges Mandel (żyd), Champetier de Ribes, de Chap pedelaine, Rucart, Quenille, Campinchi, Albert Sarrant.

Następują liczne nazwiska tej samej kategorii osób w parlamencie, w radio, w prasie i t. d. wreszcie charaktery styczne zakończenie:

„p. Henryka de Kerillis nie wymieniamy w tej liście z powodu dwóch okoliczności łagodzących: jego zasług wojennych i niemocy umysłowej. (sa débilité mentale).

Zaledwie kilkanaście dni po tym artykule, Kerillis antypolskim wystąpieniem potwierdził ustaloną o nim opinię, jako o głuptaku. Nie brak i u nas takich, lecz przy ważnie siedzą oni spokojnie... w Tworach i tam nikt nie krępuje ich fantazji politycznej. Na swobodzie, bez kafa na bezpieczeństwie i kagańca takie „czubki” mogą być niebezpieczne, gdyż nie każdy wie, że nie należy ich brać na serio.

AGER